

Sygn. akt I C 835/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Dominika Gotthardt

Protokolant Justyna Łukaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2013 r. w Zgorzelcu

na rozprawie sprawy

z powództwa **D. M.**

przeciwko **Towarzystwo (...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. M. kwotę 4.735,34 zł (słownie: cztery tysiące siedemset trzydzieści pięć złotych trzydzieści cztery grosze) wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 3.985,34 zł od dnia 1 maja 2012 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 750 zł od dnia 18 lipca 2012 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. M. kwotę 1.852,24 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 835/12

UZASADNIENIE

Powód D. M. w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. domagał się zasądzenia kwoty 4.735,34 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.985,34 zł od dnia 1 maja 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 750 zł od dnia 18 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, a ponadto zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 31 marca 2012 r. stanowiący jego własność samochód marki V. (...) o nr rej. (...) został uszkodzony w wyniku kolizji drogowej i w związku z tym wystąpił do strony pozwanej, czyli ubezpieczyciela w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, o jej naprawienie. W dniu 4 kwietnia 2013 r. strona pozwana wypłaciła powodowi odszkodowanie w kwocie 1.853,88 zł.

Powód nie zgodził się z wysokością wyliczonego odszkodowania i zlecił niezależnemu rzeczoznawcy D. Ł. określenie rzeczywistych i niezbędnych kosztów naprawy, które według rzeczoznawcy wynoszą 5.839,22 zł. Powód poniósł koszt wykonania opinii w kwocie 750 zł. Zdaniem powoda strona pozwana bezzasadnie w swojej wycenie zastosowała nieoryginalne części zamienne, obniżyła wartość tych części o 70 %, obniżyła cenę materiałów lakierniczych o 33%, zastosowała rażąco zaniżoną stawkę robocizny, przyjęła wartość cen części zamiennych z kwietnia 2012 r.,

zakwalifikowała felgę tylną do naprawy zamiast wymiany, pominęła operacje powiązane technologicznie. Powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty rzeczywistego odszkodowania oraz kwoty z tytułu dokonanej wyceny.

Powód podniósł także, że należy mu się odszkodowanie powiększone o podatek VAT i w wysokości umożliwiającej przywrócenie samochodu do stanu sprzed zdarzenia wywołującego szkodę, podkreślił przy tym że nie jest koniecznym warunkiem dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela, z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego samochodu, jego uprzednia naprawa. Roszczenie w zakresie odsetek powód uzasadnił brzmieniem art. 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew (k. 30-32) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana potwierdziła, że ponosi co do zasady odpowiedzialność za skutki kolizji drogowej z dnia 31 marca 2012 r., jednak spełniła już swoje zobowiązanie poprzez zapłatę na rzecz powoda kwoty 1.853,88 zł. Strona pozwana wskazała również, że pojęcie części nowych obejmuje nie tylko części firmowane przez producenta pojazdu, a ustalona przez pozwanego wysokość odszkodowania daje realne możliwości dokonania skutecznej naprawy. Pozwany zarzucił także, że w przypadku pojazdów wieloletnich, jak pojazd powoda (10-letni) istnieje możliwość skutecznej naprawy pojazdu przy użyciu nowych części zakupionych w innych miejscach niż autoryzowane stacje obsługi, a prawo dopuszcza możliwość zastosowania do naprawy części zamiennych innych niż tylko zaopatrzone w logo producenta pojazdu tzw. zamienniki.

Strona pozwana podniosła także, że powód nie przedłożył faktury dokumentującej poniesienie wyższych niż wypłacone przez pozwanego kosztów, a jedynie prywatną kalkulację, którą pozwany kwestionuje, albowiem uwzględniono w niej szerszy zakres uszkodzeń (w tym części zamiennych do wymiany), niż wynika to z oględzin wykonanych tuż po szkodzie przez rzeczoznawców pozwanego oraz technologii naprawy. W toku oględzin ujawniono szereg uszkodzeń nie związanych z przedmiotową szkodą, istniejących już w dacie szkody, dotyczy to w szczególności zderzaka tylnego, listwy zderzaka tylnego, tarczy koła ze stopu lekkiego.

Ponadto strona pozwana podniosła, że żądanie zwrotu należności za kalkulację naprawy jest nieuzasadnione, bowiem jest to dokument prywatny i nie mieści się w normalnych następstwach szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Poza sporem jest, że w dniu 31 marca 2012 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego został uszkodzony pojazd marki V. (...) nr rej. (...) należący do powoda D. M..

Sprawca kolizji zawarł umowę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów z Towarzystwem (...) S.A. w W..

D. M. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, który przyjął ją do likwidacji.

W prowadzonym przez stronę pozwaną postępowaniu likwidacyjnym, koszt naprawy pojazdu został oszacowany na kwotę 1.853,88 zł i w takiej wysokości wypłacono powodowi odszkodowanie.

(dowody: akta szkodowe, informacja k. 9-10, kosztorys k. 11-13, k. 42-44, ocena techniczna k. 45-46,

Powód nie zgodził się z taką wyceną i zlecił sporządzenie określenia wartości szkody rzeczoznawcy samochodowemu z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego D. Ł., który sporządził kalkulację, szacując koszty naprawy pojazdu na kwotę 5.839,22 zł. Za ekspertyzę D. M. zapłacił 750 zł.

Powód pismem z dnia 10 lipca 2012 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 4.735,34 zł w terminie do dnia 17 lipca 2012 r.

(dowód: ocena techniczno-ekonomiczna k. 14-18, kalkulacja k. 19-24, rachunek k. 25, wezwanie k. 26)

Rzeczywisty koszt naprawy samochodu marki V (...) nr rej. (...) związanej z usunięciem skutków kolizji z dnia 31 marca 2012 r., przy uwzględnieniu średnich stawek za prace mechaniczno-blaharskie i lakiernicze w kwocie 100 zł oraz cen oryginalnych części zamiennych wynosi 5.839,22 zł.

Na tarczy koła tylnego prawego widoczne są porysowania i ubytki. Uderzenie było bezpośrednie, zbliżone do kąta 90 stopni i nie miało charakteru otarciowego.

(dowód: opinia biegłego k. 65-75, k. 94-96,)

Sąd zważył, co następuje:

Poza sporem była kwestia samej odpowiedzialności pozwanego za szkodę, której źródłem była umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Została ona potwierdzona przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, przez co nie było potrzeby prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego - art. 229 k.p.c., natomiast przedmiotem sporu był jedynie zakres tej odpowiedzialności, wyznaczany przez przepisy art. 361 k.c. i 363 k.c.

Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. wysokość odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania. Skoro zaś, stosownie do postanowień z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach (Dz. U. nr 97, poz. 1050 ze zm.) cena towaru lub usługi opodatkowanej podatkiem VAT obejmuje wielkość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą nabywca obowiązany jest zapłacić sprzedawcy za towar lub usługę wraz z kwotą należnego podatku od towarów i usług, to miernikiem wysokości szkody ustalonej według cen kosztów naprawy jest tak właśnie określona cena naprawy pojazdów. Jest to zatem cena części zamiennych i usług obejmująca podatek VAT (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/ 97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06).

Strona pozwana podniosła, że w toku oględzin ujawniono szereg uszkodzeń nie związanych z przedmiotową szkodą, istniejących już w dacie szkody, dotyczy to w szczególności zderzaka tylnego, listwy zderzaka tylnego, tarczy koła ze stopu lekkiego. Ponieważ strona pozwana kwestionowała wycenę sporządzoną na prywatne zlecenie powoda przeprowadzono dowód z opinii biegłego z zakresu techniki pojazdów samochodowych, ruchu drogowego i wypadków drogowych oraz kalkulacji warsztatowej. Wskazać należy, iż z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W ocenie sądu opinia biegłego jest w pełni wiarygodna, albowiem jest jasna, logiczna i wyprowadzone przez biegłego wnioski co do ogólnych zasad wyliczenia kosztu naprawy samochodu powoda były zasadne w świetle wskazań wiedzy technicznej i zasad doświadczenia życiowego. Podkreślić należy, że biegły przy ustaleniu wysokości kosztów naprawy uwzględniał zgłaszane wcześniej uszkodzenia i dokonał potrąceń. Nie uszło uwadze Sądu, że pozwany zarzucił, iż biegły uznał za zasadne wymianę tarczy koła tylnego prawego ze stopów lekkich, podczas gdy w ocenie pozwanego zgodnie z dokumentacją fotograficzną i zapisem rzeczoznawcy, który stwierdził jedynie porysowanie tego elementu, zasadne było jedynie jego lakierowanie, a nie wymiana. W ocenie Sądu nie ma żadnych wątpliwości, co wynika jednoznacznie z opinii biegłego oraz dokumentacji fotograficznej, na tarczy koła tylnego prawego widoczne są porysowania, ale także ubytki, co uzasadnia wymianę tego elementu. Poza tym podkreślić należy, że uderzenie było bezpośrednie, zbliżone do kąta 90 stopni i nie miało charakteru otarciowego, co wynika wprost z opinii biegłego. Podane przez biegłego uzasadnienie wymiany felgi w takim przypadku jest przekonujące i poparte rzeczową argumentacją. Poza tym koło jest podstawowym i bezpośrednim elementem bezpieczeństwa ruchu drogowego i nie może tu być żadnej wątpliwości, co do kwalifikacji do wymiany. W związku z powyższym uzasadnione w ocenie Sądu było przyjęcie do wymiany felgi, a nie jej lakierowanie.

Biegły w swojej opinii wyliczył wartość szkody w pojeździe powoda na kwotę 5.839,22 zł przyjmując wartość oryginalnych, certyfikowanych nowych części zamiennych i przy uwzględnieniu średnich stawek za robociznę w wysokości 100 zł za godzinę, które określił jako stawki stosowane w zakładach o odpowiednim standardzie wyposażenia i zapewniających wysoką jakość prac naprawczych. Podane przez biegłego uzasadnienie takiej właśnie stawki jest przekonujące i poparte rzeczową argumentacją, co wskazuje, że przyjmowane przez stronę pozwaną stawki ustalane są w sposób dowolny i mają na celu zaniżenie należnego świadczenia, bowiem w wycenie sporządzonej w toku postępowania likwidacyjnego przyjęto stawkę 50 zł za roboczogodzinę, czyli rażąco niską i stosowaną w zakładach naprawczych o bardzo niskim standardzie. W ocenie Sądu uzasadnionym było również przyjęcie kosztu nowych, certyfikowanych i oryginalnych części zamiennych, bowiem ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonego pojazdu. Jak wskazano wyżej przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72). Podkreślić należy, że tylko części oryginalne dają gwarancję należytej jakości i prawidłowego współdziałania z pozostałymi podzespołami naprawianego samochodu, co wskazał biegły przytaczając wyniki badań oraz wskazując problemy z tzw. zamiennikami w warsztatach naprawczych. Ponadto zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. (III CZP 80/11) – zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Dopiero jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Pozwany nie wykazał, żeby użycie oryginalnych części doprowadziło do wzrostu wartości pojazdu przed wypadkiem, a biegły w swojej opinii odniósł się do tej kwestii. Poza tym podkreślić należy, iż zastosowanie części oryginalnych w naprawie nie jest związane z wiekiem pojazdu lecz z bezpieczeństwem. Użycie do naprawy pojazdu części nieoryginalnych nie gwarantuje przywrócenia pojazdowi tych samych walorów, a przede wszystkim bezpieczeństwa i komfortu jazdy osób poruszających się pojazdem, co użycie części oryginalnych, a użycie części oryginalnych nie powoduje wzrostu wartości pojazdu.

Powód dochodził również zwrotu kosztów ekspertyzy poniesionych w postępowaniu przedsądowym w wysokości 750 zł. Sąd uznał to żądanie za usprawiedliwione, gdyż wydatek ten był celowy i umożliwił powodowi jako osobie nie posiadającej wiedzy specjalnej na weryfikację stanowiska strony pozwanej dotyczącego decyzji o przyznanej odszkodowaniu. Dokument ten miał charakter pomocniczy, ale biegły sądowy dokonując w opinii ustalenia kosztów naprawy odniósł się do wyceny sporządzonej przez D. Ł., uznając ją w całości za prawidłową, w związku z czym w ocenie Sądu koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu zgodnie z art. 361 k.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 września 1975 r., I CR 505/75, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/2004).

Mając na uwadze powyższe oraz okoliczność, iż strona pozwana wypłaciła już powodowi kwotę 1.853,88 zł Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.985,34 zł (5.839,22 zł – 1.853,88 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 750 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2012 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. i art. 482 k.c., przy czym podkreślić należy, że pozwany nie kwestionował terminu od którego powód żądał zasądzenia odsetek. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 237 zł, koszty wynagrodzenia biegłego w wysokości 998,40 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł zgodnie z § 2 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 roku (DZ.U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłata skarbową od złożenia pełnomocnictwa w kwocie 17 zł czyli łącznie

1.852,24 zł.